

<http://www.laboratoriumkultury.us.edu.pl>

**tytuł artykułu:**

*Wprowadzenie*

**autor / autorzy:**

Małgorzata Kołodziej, Marek Pacukiewicz

**źródło:**

„Laboratorium Kultury” 6 (2017), s. 11–16

**wersja pdf:**

[http://www.laboratoriumkultury.us.edu.pl/pdf/LK-2017-1\\_kolodziej\\_pacukiewicz.pdf](http://www.laboratoriumkultury.us.edu.pl/pdf/LK-2017-1_kolodziej_pacukiewicz.pdf)

**afiliacja autora / autorów:**

Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Filologiczny, Instytut Nauk o Kulturze i Studiów Interdyscyplinarnych, Zakład Teorii i Historii Kultury

**słowa kluczowe:**

Jan Czekanowski, antropologia fizyczna, etnologia, „Laboratorium Kultury”

**abstrakt:** (brak)

**article title:**

*Intruduction*

**author / authors:**

Małgorzata Kołodziej, Marek Pacukiewicz

**source:**

„Laboratorium Kultury” 6 (2017), pp. 11–16

**pdf version:**

[http://www.laboratoriumkultury.us.edu.pl/pdf/LK-2017-1\\_kolodziej\\_pacukiewicz.pdf](http://www.laboratoriumkultury.us.edu.pl/pdf/LK-2017-1_kolodziej_pacukiewicz.pdf)

**institutional affiliation:**

University of Silesia, Faculty of Philology, Institute of Cultural Studies,  
Department of Theory and History of Culture

**keywords:**

Jan Czekanowski, physical anthropology, etnology, “Laboratory of Culture”

**summary:**

(lack of abstract)

# Wprowadzenie

**K**olejny, szósty już numer „Laboratorium Kultury” poświęcamy dorobkowi naukowemu Jana Czekanowskiego. Zdaniem Antoniego Kuczyńskiego uczony ten jest postacią symboliczną:

Dla pewnego pokolenia ludzi nauki Czekanowski to skrót intelektualny, bez którego niepodobna obejść się antropologom czy etnografom. Umysł i wiedza czyniły z niego ideał wykształcenia. Był postacią, która w czasach nam współczesnych stanowić może piękny wzór niepospolitego uczonego<sup>1</sup>.

Istotnie, zakres i rozmach zainteresowań badawczych czynią zeń postać niezwykłą, a wręcz niespotykaną w obrębie humanistyki. Pokłosem badań terenowych prowadzonych przez Czekanowskiego w Afryce jest nie tylko obfity materiał faktograficzny, ale też refleksja nad metodologią etnografii. Z kolei zastosowanie nowych metod taksonomicznych w antropologii fizycznej zaowocowało zmianą w ujęciu zagadnienia rasy. Wreszcie próba rekonstrukcji prehistorii Słowian potwierdziła konieczność prowadzenia badań całościowych, rzucając również światło na problematykę kultury współczesnej.

Jan Czekanowski swoją karierę naukową rozpoczął zagranicą, jednakże pod koniec życia wspominał, że był „[...] profesorem dosłownie wszystkich

---

<sup>1</sup> *Wśród buszu i czarowników. Antologia polskich relacji o ludach Afryki*, wyb. i kom. A. Kuczyński, Ossolineum, Wrocław 1990, s. 288.

świeckich wydziałów poprzedniej organizacji uniwersyteckiej” w Polsce<sup>2</sup>. Jego namysł nad człowiekiem stanowi próbę połączenia wielu dziedzin: etnografii, antropologii fizycznej, statystyki i historii. Nawet współcześnie, kiedy tak mocno podkreśla się potrzebę inter- i transdyscyplinarności refleksji naukowej, intensywność i całościowość tego namysłu imponują, a jego najważniejsze dzieła, takie jak *Forschungen im Nil-Kongo-Zwischengebiet*<sup>3</sup>, *Człowiek w czasie i przestrzeni*<sup>4</sup>, *Zarys metod statystycznych*<sup>5</sup> czy *Wstęp do historii Słowian*<sup>6</sup>, są istotne po dziś dzień. W efekcie propozycja Czekanowskiego przekracza umowną granicę, na której dzisiaj spotykają się nauki biologiczne i humanistyczne.

Warto w tym miejscu przywołać opinię Adama Wankego:

Rozległość zainteresowań tego uczonego jest doprawdy zadziwiająca. Taksonomia, statystyka matematyczna, seroantropologia, genetyka, afrykanistyka, historia Słowian – zdawałoby się, że taka ilość dyscyplin jest dziś, w drugiej połowie XX wieku, w epoce przysłowiowych wąskich specjalistów, niemożliwa do osiągnięcia dla jednego, nawet tak bardzo aktywnego i tak wyjątkowo utalentowanego badacza. Czekanowski potrafił jednak opanować ten ogromny zakres wiedzy – i to opanować nie pobieżnie, z grubszą, dyletancko, jak to nierzadko bywało w przypadku polihistorów, lecz bardzo gruntownie, głęboko, do dna. Człowiek, którego kilka rozmaitych dyscyplin naukowych uważa za swego, każda jako specjalistę – taki człowiek jest dziś zjawiskiem zupełnie niezwykłym. Zwłaszcza, że ta ogromna wiedza Jana Czekanowskiego nie była nigdy i nie jest bierną wiedzą encyklopedyczną jałowego erudyty, lecz wiedzą żywych umiejętności stosowanych czynnie i twórczo. Jakiegokolwiek kręgu zagadnień dotknął ten zadziwiający umysł – wszędzie pozostawił po sobie jakiś trwały ślad w postaci nowych pomysłów metodycznych, nowych koncepcji i osiągnięć.

---

<sup>2</sup>J. Czekanowski, *W sprawie rzekomej odrębności problematyki metodologicznej nauk biologicznych*, „Kosmos. Seria A, Biologia” 1962 (R. 11), z. 2, s. 169.

<sup>3</sup>Tenze, *Forschungen im Nil-Kongo-Zwischengebiet*, t. I, *Ethnographie. Zwischengebiet. Mpororo-Ruanda. Mit 4 Tafeln und einem musikalischen Anhang* von. E. M. von Hornbostel, Klinkhardt & Biermann, Leipzig 1917, t. II, *Ethnographie. Uele / Ituri / Nil-Länder*, Klinkhardt & Biermann, Leipzig 1924, t. III, *Ethnographisch-anthropologischer Atlas. Zwischenseen – Bantu / Pygmäen und Pygmoiden / Urwaldstämme. Mit 139 Tafeln in Lichtdruck*, Klinkhardt & Biermann, Leipzig 1911, t. IV, *Anthropologische Beobachtungen im Nil-Kongo – Zwischengebiet*, Klinkhardt & Biermann, Leipzig 1922, t. V, *Ethnographisch-anthropologischer Atlas. Azande / Uele-Stämme / Niloten. Mit 167 Tafeln in Lichtdruck*, Klinkhardt & Biermann, Leipzig 1927.

<sup>4</sup>Tenze, *Człowiek w czasie i przestrzeni*, PWN, Warszawa 1967.

<sup>5</sup>Tenze, *Zarys metod statystycznych w zastosowaniu do antropologii*, nakładem Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Warszawa 1913.

<sup>6</sup>Tenze, *Wstęp do historii Słowian. Perspektywy antropologiczne, etnograficzne, archeologiczne i językowe. Z 53 rycinami i 8 tablicami* [wyd. II, na nowo oprac.], Instytut Zachodni, Poznań 1957.

Jednym z najbardziej uderzających, a zarazem najcenniejszych rysów umysłowości Jana Czekanowskiego jako uczonego jest niewątpliwie polot i dalekowzroczność intelektualna, jego wrodzony nawyk patrzenia na zagadnienia szczegółowe z góry, jakby z lotu ptaka. Jest to umysłowość rasowego syntetyka, umysłowość badacza, który nie ma w sobie nic z nudnego pedanta i drobiazgowego przyczynkowca – ma natomiast porywającą pasję budowania śmiałych hipotez i tropienia na każdym kroku jakichś prawidłowości ogólnych<sup>7</sup>.

Z opinią tą trudno się nie zgodzić: dwuogniskowa perspektywa przyjmowana przez Czekanowskiego w refleksji nad kulturą – połączenie całościowego oglądu i szczegółowych analiz – czyni z niego postać wyjątkową. Zatem nie tylko treść badań oraz ich ostateczne wyniki warte są naszej uwagi, ale również droga badawcza, którą projektuje i przemierza uczony: strategię, metodologię, konteksty dookreślające jego twórczość. Badania Czekanowskiego są istotne zarówno w diachronicznej perspektywie rozwoju i trwania nauk o kulturze, jak i w przekroju synchronicznym – dostarczają bowiem naukowych modeli, którymi możemy się obecnie inspirować i z którymi możemy dyskutować.

Nie ukrywamy, że u źródeł pomysłu, by patronem tego numeru naszego czasopisma został Jan Czekanowski, leży lektura jego afrykańskich dzienników. Zwłaszcza tekst *W głąb lasów Aruwimi* prowokował do refleksji nad terenowym „laboratorium” badacza. Jednak z biegiem czasu coraz wyraźniej uświadamialiśmy sobie, jak wiele jego tekstów wymaga przemyślenia na nowo. Bez wątpienia „[...] dorobek pierwszego polskiego afrykanisty-antropologa, pracującego zgodnie z wymogami ówczesnych najnowszych metod badawczych, wykształconego w najwybitniejszych ośrodkach naukowych Europy, zasługuje na przypomnienie, choćby dla celów dydaktycznych”<sup>8</sup>.

Niniejszy tom można uznać zatem za drobny przyczynek do reinterpretacji tak ogromnego dzieła. Nie wyczerpuje on bogactwa problematyki poruszanej przez Czekanowskiego, raczej sugeruje pewne ścieżki i konteksty interpretacyjne. Mamy nadzieję, że istotne pytania postawione przez autorów pomieszczonych tu tekstów wybrzmiały w przyszłości. Również głosy krytyczne potwierdzają, że przypisywana badaczowi „sztuka rozpętywania burz i dyskusji”<sup>9</sup> jest ważnym elementem humanistyki i świadczą o złożoności jego dzieła.

---

<sup>7</sup> A. Wanke, *Sześćdziesiąt lat pracy naukowej Jana Czekanowskiego*, w: *Księga pamiątkowa dla uczczenia 60 lat pracy naukowej Jana Czekanowskiego*, red. A. Wanke, PWN, Wrocław 1964, s. 17–18.

<sup>8</sup> J. Bar, *Afrykanistyczne badania Jana Czekanowskiego w stulecie wyprawy*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2007, s. 11.

<sup>9</sup> A. Wanke, *Sześćdziesiąt lat pracy naukowej Jana Czekanowskiego...*, s. 18.

Bardzo cieszymy się, że niniejszy tom otwiera artykuł Joanny Bar, specjalistki w zakresie afrykanistycznych badań Jana Czekanowskiego, której polski czytelnik zawdzięcza również dostęp do pierwszej części jego afrykańskich dzienników. W artykule autorka analizuje współczesne problemy tożsamościowe w Afryce poprzez pryzmat badań Czekanowskiego prowadzonych na terenie Rwandy. Kolejny tekst, autorstwa Ewy Kosowskiej, również dowodzi aktualności badań bohatera tomu. Autorka, porównując jego rwandyjskie badania z relacją Leona Sapiehy, nie tylko wskazuje swoistość etnograficznego opisu zaproponowanego przez Czekanowskiego, ale też przenikliwość w diagnozowaniu przez niego skali przekształceń powodowanych w strukturze państwa przez system kolonialny. Z kolei Dobrosława Wężowicz-Ziółkowska dookreśla kontekst naukowy, w jakim powstawała koncepcja rasy autorstwa badacza, zwracając uwagę na związek biologii i humanistyki. Autorka skrupulatnie wskazuje zarówno nowatorstwo badacza, jak i teoretyczne oraz światopoglądowe ograniczenia jego propozycji. Wreszcie Marek Pacukiewicz próbuje przedstawić zarys systemu metodologicznego badacza jako modelowej dla nauk o kulturze całości. Teksty te pełnią rolę swego rodzaju wprowadzenia do różnych aspektów twórczości badacza.

Kolejne dwa artykuły – autorstwa Kamila Kozakowskiego i Małgorzaty Kołodziej – to swoiste mikrostudia wybranych z afrykańskich dzienników badacza problemów. Pierwszy tekst dookreśla semiozę ubioru i alkoholu w tym kontekście, drugi – wychodząc od problemu pamięci badacza, wskazuje na swoisty konstrukt czasoprzestrzeni w dziennikach Czekanowskiego.

Po raz pierwszy w „Laboratorium Kultury” prezentujemy przekłady tekstów badacza będącego bohaterem numeru. Proponujemy Państwu lekturę fragmentów z drugiego tomu *Forschungen...*, które dobrze odzwierciedlają strategię badawczą Czekanowskiego i sposób konstruowania przez niego tekstu etnograficznego. Widzimy zarówno umiejętne przechodzenie od konkretnego do ogółu, jak również akcentowanie problemów badawczych związanych m.in. z rozróżnianiem poszczególnych plemion. Rozdział poświęcony Wangwana zwraca uwagę wieloma podobieństwami z fragmentami *W głąb lasów Aruwimi*, co potwierdza, że badacz myślał i pisał formułicznie, swobodnie przenosząc odpowiednie fragmenty pomiędzy różnymi konwencjami pisarskimi. Biorąc pod uwagę fakt, jak niewiele części *Forschungen...* przetłumaczono dotychczas na język polski, mamy nadzieję, że uda nam się zainteresować czytelników tym dziełem.

W części *Postcripta i konteksty* znaleźć można próby spojrzenia poprzez dzieło badacza na kulturę współczesną. Artystyczny komentarz do tematu numeru stanowi tym razem tylko jeden obraz: *Etapy* Jana Lebensteina. Marek Pacukiewicz

próbuję zestawić ze sobą artystę i naukowca, w analizowanym obrazie dostrzegając scenierię wyznaczającą intelektualną ramę projektu Czekanowskiego. Z kolei w tekście podsumowującym trzeci już warsztat realizowany przez studentów Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach pod hasłem „Człowiek”, Marek Pacukiewicz i Adam Pisarek rekonstruują nowe perspektywy i stare kulturowe praktyki dookreślające to pojęcie. Problematyka zajmująca Czekanowskiego, niejako „przetłumaczona” na język młodych artystów, po raz kolejny okazuje się świeża, aktualna i istotna.

Małgorzata Kołodziej  
Marek Pacukiewicz